

**Protokół nr XLIV/2013
z XLIV Sesji VI kadencji Rady Gminy Pruszcz Gdański,
która odbyła się dnia 28 lutego 2014 r.**

W XLIV Sesji Rady Gminy Pruszcz Gdański uczestniczyli: wójt gminy- Magdalena Kołodziejczak, z-ca Wójta Andrzej Bożyk, sekretarz gminy – Małgorzata Grzegorzczak, skarbnik gminy – Mirosława Lica oraz radca prawny Robert Dargiewicz.

I. SPRAWY REGULAMINOWE

1. Otwarcie Sesji.

Otwarcia XLIV Sesji Rady Gminy dokonał Przewodniczący Rady Marek Kowalski.

2. Stwierdzenie Quorum.

Przewodniczący obrad sprawdził listę obecności radnych stwierdzając quorum; ustawowy skład Rady Gminy Pruszcz Gdański wynosi 15 radnych. Listę obecności podpisało 12 radnych.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

3. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski- Czy ktoś z Państwa radnych ma uwagi do porządku obrad?

Wnoszę, aby następnym punktem była informacja Powiatowego Lekarza Weterynarii, z uwagi na konieczność przekazania ważnych wiadomości w sprawie choroby: afrykański pomór świń.

Kto z państwa radnych jest za przyjęciem porządku obrad XLIV sesji?

W głosowaniu wzięło udział 12 radnych, za przyjęciem porządku obrad głosowało 12 osób.

Porządek obrad XLIV Sesji Rady Gminy Pruszcz Gdański został przyjęty.

4. Przyjęcie protokołów z XLI i XLII Sesji Rady Gminy.

Jeżeli nie będę widział i słyszał uwag do protokołów, stwierdzę, że protokoły z XLI i XLII Sesji zostały przyjęte. Czy ktoś z państwa chce wnieść uwagi do protokołów? Jeżeli nie, to stwierdzam, że Protokoły z XLI i XLII Sesji Rady Gminy zostały przyjęte bez uwag.

II. Informacja Powiatowego Lekarza Weterynarii.

Informację na temat afrykańskiego pomoru świń przedstawiły: z-ca powiatowego lekarza weterynarii Marta Niemczuk oraz kierownik ds. ochrony zdrowia Alicja Migowska – Calik.

Pani Marta Niemczuk – jesteśmy tu na prośbę pomorskiego lekarza weterynarii, który w związku z wystąpieniem zagrożenia rozszerzenia się afrykańskiego pomoru świń w Polsce, zobowiązał powiatowych lekarzy weterynarii całego województwa do udzielenia informacji na temat gotowości właściwych władz samorządowych do podjęcia działań w przypadku wystąpienia choroby na tym terenie. Korzystając z okazji chciałabym krótko przypomnieć informacje dotyczące tej choroby – choroby nieuleczalnej, na którą się nie szczepi i która się bardzo szybko rozprzestrzenia. W momencie kiedy wiemy, że choroba się pojawiła już jej nie powstrzymamy. Jedyne co możemy i musimy zrobić to powstrzymać rozprzestrzenianie się tego wirusa.

Ludzie są nie wrażliwi na tą chorobę, natomiast skutki ekonomiczne już na pewno będą odczuwalne. Wiemy już o tym, że został wstrzymany eksport trzody chlewnej i produktów od nich pochodzących. To przyniesie wielkie straty.

Stąd wniosek, że powinniśmy zrobić wszystko, żeby zapobiec tej chorobie, a nie ją likwidować. Wszelkie działania profilaktyczne są bardzo ważne.

Pani Alicja Migowska – Calik – jest to choroba wirusowa, wysoce zakaźna i wysoce zaraźliwa, wywołwana przez ASS. Wrażliwe są na nią tylko świny domowe i gatunek świniowatych dziko żyjących. W przypadku chorób wirusowych bardzo ważny jest pierwszy etap choroby, który nie manifestuje się żadnymi objawami klinicznymi i jest to tzw. okres inkubacji choroby i może trwać od 6 do 10 dni. W tym czasie również kolejne zwierzęta mogą ulec zakażeniu. Przebieg choroby: hodowca nie jest w stanie „gołym okiem” wykryć i zauważyć dostatecznie szybko objawów. Pierwszym i często jedynym objawem w przypadku tej choroby jest wysoka gorączka. Gorączka utrzymuje się kilka – kilkanaście godzin i po paru dniach następuje nagły spadek temperatury, pojawia się charakterystyczne zasinienie uszu, okolic grzbietu i boków ciała, mogą się pojawić krwawe wylewy podskórne. Od momentu wystąpienia tych drugich objawów zwierze pada. Tak to wygląda w teorii, natomiast w praktyce może być inaczej, ponieważ biologia ma to do siebie, że jest nieprzewidywalna i bardzo często nie wszystkie objawy muszą się pojawiać. Przebieg może być bezobjawowy.

Pani Marta Niemczuk – dlatego każde padnięcia zwierzęcia trzeba zgłosić obojętnie któremu lekarzowi weterynarii czy to powiatowemu czy opiekującemu się zwierzęciem.

Pani Alicja Migowska – Calik – kiedy zobaczymy więc masowe upadki czyli 20-30 % w przypadku prosiąt, 10 % - lochy i 5 % w przypadku tuczników, trzeba natychmiast zgłosić to najbliższemu lekarzowi.

Jeżeli chodzi o wspomnianą już profilaktykę to pierwszym i najłatwiejszym sposobem zabezpieczenia stada jest ogrodzenie terenu, żeby zabezpieczyć przed dzikimi zwierzętami nasze stado. Przenoszenie choroby może następować aktywnie albo biernie. Aktywnie czyli poprzez zakażone inne zwierzęta, natomiast biernie przy udziale np. różnych sprzętów, a nawet kleszcze są czynnikiem ryzyka. Kolejnym zabezpieczeniem jest ograniczenie obecności osób trzecich na terenie gospodarstwa, szczególnie np. gości zza wschodniej granicy, którzy masowo przyjeżdżają w nasze strony. Wiadomo, że nie wygląda to dobrze, gdy nakazuje się dezynfekcję rąk czy obuwia w takich wypadkach, ale jest to teraz konieczne.

Dodatkowo w gospodarstwach pojawiają się od czasu do czasu handlarze zwierzętami i w takim wypadku również konieczna jest dezynfekcja. Nie należy również wpuszczać na teren gospodarstwa środków transportu ponieważ na nim może też być wirus, bo wykazuje on dużą odporność na czynniki środowiskowe. Dowiedziono, że w wysuszonym mięsie może on przetrwać do 300 dni, w mięsie mrożonym do 1000 dni. W przypadku tej choroby istnieje bezwzględny zakaz karmienia świń odpadkami kuchennymi, ponieważ stanowi to najprostszy i główny rezerwuuar tego wirusa.

Jest to choroba zwalczana z urzędu z uwagi na to, że leczenie jest nieskuteczne i nie istnieje szczepionka. W tym wypadku przysługuje hodowcy pełne odszkodowanie. Natomiast jest ono przyznawane po przeprowadzeniu wieloetapowego postępowania zmierzającego do ustalenia okoliczności i przyczyn postępowania danego hodowcy.

Jak obliczono, dla stada 20 świń koszty związane z postępowaniem administracyjnym, wymianianiem stad, utylizacją, odkażaniem i czyszczeniem to koszt ok. 750 tys. zł. W przypadku stada liczącego 20 tys. sztuk koszt ten sięga 15 mln. zł.

Żeby nie narazić się na nieprzyjemności, z tytułu odmowy odszkodowania, musimy podjąć wszystkie kroki i uczulić gospodarzy, żeby zachowywali się w sposób racjonalny i profilaktyczny. Dodatkowo każdy gospodarz ma obowiązek założenia mat dezynfekcyjnych zabezpieczających wejścia do budynków i wjazdy na teren gospodarstwa.

Często też spotykam się z tym, że księga rejestracji stada jest niewypełniona i nieaktualna i stan faktyczny jest inny niż ten, który zastaję podczas kontroli. Mam więc prośbę, żeby uczulić rolników, żeby prawidłowo prowadzić takie księgi i żeby były one aktualne. To nie jest dużo pracy, a w przypadku choroby to jest podstawa do tego, żeby skutecznie walczyć z tą chorobą. Proszę również uczulić, żeby hodowcy nie ściągali zwierząt niewiadomego pochodzenia ani materiałów biologicznego np. nasienia, komórek jajowych. Myśliwi powinni powstrzymać się od przyjmowania zwierząt z terenów zagrożonych.

Jeżeli będą jakieś pytania, jesteśmy zawsze do dyspozycji. Proszę więc być uważnym i obserwować swoje stado oraz informować nas na bieżąco o każdych niepokojących sytuacjach.

Pan Janusz Sampolski – jak poradzili sobie z tą sytuacją na Białorusi?

Pani Marta Niemczuk – z tego co wiem to 20 tys. zwierząt zostało wybitych, w związku z tym nastąpił ruch migracyjny zwierząt, bo one uciekają i dlatego przedostały się za naszą granicę. W województwie podlaskim jest informacja o chorobie 15 km od granicy. Także tego nie unikniemy, a migracji nie powstrzymamy.

Pan Janusz Sampolski – taka sytuacja może doprowadzić do rzeczywistej likwidacji produkcji trzody chlewnej w Polsce. Będzie to zniszczona produkcja i wtedy wiadomo, że nasze państwa konkurencyjne będą stawiały warunki i ja to odbieram jako kontekst polityczny.

III. Zatwierdzenie sprawozdań stałych Komisji Rady Gminy Pruszcz Gdański za rok 2013 (przedstawienie przez Przewodniczących Komisji sprawozdań z pracy Komisji, głosowanie).

Przewodniczący Komisji Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu Karol Karc odczytał sprawozdanie pracy za rok 2013, który stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej Jan Pawul odczytał sprawozdanie pracy za rok 2013, który stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Opieki Społecznej Ewa Romik odczytała sprawozdanie pracy za rok 2013, który stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zygmunt Zalewski odczytał sprawozdanie pracy za rok 2013, który stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski- czy ktoś z państwa ma uwagi lub wnioski dotyczące sprawozdań?

Nie zgłoszono.

Sprawozdania pracy Komisji Stałych Rady Gminy za rok 2013 zostały przyjęte jednomyślnie, za przyjęciem sprawozdań z pracy Komisji głosowało 12 radnych.

IV. Sprawozdanie Wójta o pracach w okresie międzysesyjnym.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – w styczniu miałam spotkanie z panią, która realizuje plan zagospodarowania przestrzennego, przez państwa wcześniej zaakceptowane zmiany. Państwo wyraziliście zgodę na zmianę planu dużej działki w

Straszynie przy obwodnicy. Tam jest plan, ale go zmieniamy, ponieważ inwestor złożył pewne wnioski, a państwo wyraziłście na to zgodę, uchwałą. Ten teren pokazał nam jak ogromne wyzwanie stoi przed nami, jeżeli chodzi o zagospodarowanie wód opadowych. Dzisiejsze zmiany budżetu są też podyktowane różnego rodzaju wymogami, jakie stoją przed gminą, a także coraz trudniejszym uzyskaniem zgód od mieszkańców na pewne inwestycje. Trzeba będzie też zastanowić się nad pełną koncepcją zagospodarowania wód opadowych na terenie całej gminy. Jeżeli chodzi o zbiorniki retencyjne to jesteśmy przygotowani lub w fazie przygotowań, składamy razem z Gdańskiem wnioski o przyznanie kolejnych dofinansowań unijnych.

Odbyło się spotkanie z właścicielami działek w Jagatowie, którzy są objęci inwestycją budowy ulicy Kolonia i Czeremchowej. To spotkanie też nam pokazało, że mieszkańcy z jednej strony bardzo chcą wybudowania drogi, ale z drugiej strony nie koniecznie chcą, żeby tą drogą ktoś jeździł i chcą żeby tam panowała cisza. To spotkanie, można powiedzieć, że skończyło się w 80 % powodzeniem.

Odbывают się też spotkania wspólnoty ul. Starogardzka 67. Toczy się postępowanie w tej sprawie przed sądem o uzyskanie odszkodowania przez wspólnotę. Ponieważ budynek został rozebrany, decyzją Powiatowego Inspektora Budowlanego, sąd zwiesił postępowanie w celu uzyskania dokumentów o rozbiórce i ewentualne wskazanie następcy prawnego po wspólnocie. To jest pierwsza taka sprawa w Polsce, nie ma orzecznictwa na ten temat, co się dzieje ze wspólnotą, jeżeli budynek przestaje istnieć. Wiemy tylko, że wspólnota ustaje z mocy prawa, nie wiem co się dzieje dalej. Jednocześnie nie jest to powodem do utraty odszkodowania.

28 stycznia odbyło się zebranie wiejskie w Lędowie. Coraz rzadziej spotykamy się z jakimiś poważniejszymi problemami, jeżeli chodzi o zgłaszanie problemów przez mieszkańców, więc śmiem twierdzić, że wiele z nich zostało rozwiązanych albo są w trakcie rozwiązywania.

29 stycznia odbyło się duże spotkanie w sprawie bobrów. Upraszczając całą sprawę, jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze. Bóbr jest trudnym zwierzęciem do wyeliminowania, nikt też nie chce ich przyjąć. Do końca marca można bobry odstrzelać. Jesteśmy w kontakcie z WFOŚ i dyskutujemy w jaki sposób wspomóc koła łowieckie, które mogłyby nam pomóc w eliminacji bobrów. Sytuacja jest bardzo poważna i gdyby przyszła duża woda, to mielibyśmy nieuniknione zalania i podtopienia. Zwierzę jest oczywiście bardzo ważne i trzeba je chronić, ale są sytuacje, kiedy trzeba zadać sobie pytanie czy zwierzę czy człowiek. Taki przyrost tych zwierząt spowodowany jest tym, że nie ma on naturalnego przeciwnika. Dobra wiadomość jest taka, że po spotkaniu otrzymałam informacje z WZ Melioracji, że są przeznaczone pieniądze na zabezpieczenie trwałe wszystkich wałów na terenie gminy Pruszcz Gdański.

Od jakiegoś czasu spotykamy się mieszkańcami osiedla Modre, żeby rozwikłać skomplikowaną sprawę związaną z własnością sieci i częścią wybudowanych dróg. Sytuacja jest taka, że wszyscy są zaangażowani oprócz developera.

31 stycznia odbyło się spotkanie w Przejazdowie z grupą Lotos, mówiliśmy o mających tam nastąpić kolejnych inwestycjach. Rada Sołecka i sołtys Przejazdowa prowadzą aktywną współpracę z grupą Lotos i myślę, że też również m.in. dzięki temu gmina jest traktowana jako partner, a nie petent.

Od długiego czasu spotykamy się z państwem wójtami okolicznych gmin, gdzie pracujemy nad wnoszeniem uwag do tzw. integrowanych inwestycji terytorialnych. Toczą się bardzo intensywne prace w tym temacie. Nas najbardziej interesuje program rozwoju obszarów wiejskich. Wiele instytucji się w to włączyło. W

Ministerstwie Rolnictwa trwają prace nad zmianą tego programu i mamy nadzieję, że znajdzie się duża pula pieniędzy dla samorządów.

6 lutego odbyło się zebranie wiejskie w Rokitnicy, zaś 7 lutego w Żuławce.

8 lutego – 65-lecie koła łowieckiego „Cyranka” w Żuławce.

11 lutego – spotkanie z firmą Polhoz. Rozmawiamy na kilka tematów. Przygotowujemy się też z innymi gminami do realizacji projektu: Szlakiem parków podworskich. W naszej gminie są bardzo piękne parki np. Będzieszyn, Wojanowo. W Rusocinie i Arciszewie będą kompleksy drzew w tym roku rewitalizowane. Natomiast te duże kompleksy są własnością firmy prywatnej - Polhozu. Jeżeli byłaby taka szansa na napisanie większego projektu obejmującego kilka gmin, to moglibyśmy stworzyć taki szlak po powiecie gdańskim. Takie fragmenty parków są w gminie m.in. Suchy Dąb, Trąbki Wielkie. Państwu wójtom bardzo się ten pomysł spodobał i zaczęli robić taką swoją ewidencję tych miejsc. Zaproponowaliśmy więc firmie, żeby użyczyła nam te place na 25 lat, żebyśmy mogli tam zainwestować pieniądze i udostępnić te tereny mieszkańcom. Przykładem tego jest zagospodarowanie terenu w Wojanowie. Oczywiście może też paść pytanie dlaczego mamy inwestować w prywatny teren. Jeżeli my nie zaczniemy tego udostępniać mieszkańcom i rewitalizować, jest szansa, że sukcesywnie będzie to niszczało. Rozmawiamy również na temat nieodpłatnego przekazania przez gminę pasa ziemi od Świńcza do Jagatowa przy trasie wojewódzkiej nr 226, ponieważ wpisujemy ten pas w projekt budowy połączeń z węzłami komunikacyjnymi, również pieszo- rowerowych. Uznaliśmy, że wybudowanie ścieżki pieszo – rowerowej z pieniędzy unijnych od Jagatowa, przez Świńcz, do Wojanowa, a stamtąd mamy już do Pruszcza, bardzo dobrze wpisuje się w tego typu działanie. Firma Polhoz daje taką możliwość i jest skłonna przekazać ten pas ziemi. Firma złożyła również propozycję zamiany gruntów, ale o tym będziemy rozmawiali już z państwem radnymi bardzo szczegółowo.

Przekazaliśmy na rzecz KPP samochód, który sfinansowaliśmy. W tym dniu również odbyło się spotkanie w komendzie na temat sytuacji bezpieczeństwa na terenie naszej gminy oraz spotkaliśmy się jednocześnie ze wszystkimi dzielnicowymi. Podsumowując to spotkanie można powiedzieć, że nasza gmina jest gminą bezpieczną. Dziś największym kłopotem są głównie drobne kradzieże i włamania. Szkoda, że z państwa radnych było tak mało osób, bo Policja bardzo dobrze przygotowała się do tego spotkania.

18 lutego odbyło się spotkanie z sołtysami w sprawie funduszu sołeckiego. Umówiliśmy się, że możemy wprowadzić taki fundusz np. w roku 2015, ale na 25 sołtysów obecnych, 21 opowiedziało się za nie wprowadzaniem nowego funduszu. Państwo sołtysi uznali, że za taką kwotę możemy wykonać kolejną, poważną inwestycję. Dostaliśmy informację od innych gmin, gdzie fundusz działa i generalnie są 2-4 sołectwa, gdzie ktoś coś próbuje robić, a pozostali wydają te pieniądze na kilka festynów.

Tego samego dnia odbyło się zebranie wiejskie w Bystrej.

Następnego dnia odbyło się następne spotkanie wójtów i burmistrza miasta Pruszcza w celu omówienia działań w związku z nową perspektywą unijną.

20 luty – spotkanie z konsulem Niemiec, która często bywa na spotkaniach z samorządami. Kadencja pani konsula dobiega końca i zaproponowała spotkanie 3 marca w celu odwiedzenia gminy i podziękowania za współpracę.

21 luty – spotkanie wewnętrzne z pracownikami w sprawie nowej procedury przetargowej.

22 luty- Memoriał Tomasza Słupeckiego w Przejazdowie w tenisie stołowym.

24 luty – turniej wiedzy pożarniczej.

26 luty – spotkanie z firmą Alwater. Omówienie sytuacji w sprawie śmieci na terenie gminy. Chcę również zaprosić przedstawiciela na najbliższą sesję, żeby krótko opowiedział jak wygląda zbiórka jeżeli chodzi o mycie pojemników, bo w tym roku dwa razy trzeba to wykonać. Zaczyna się również kontrola selekcji śmieci, okres przejściowy dobiega końca.

26 luty – podpisanie umowy z WFOŚ. Mamy już umowę na dotację. Do końca czerwca 2015 r. inwestycja musi być zakończona tzn. skanalizowane osiedla: Zorza w Straszynie, Radunica i wodociąg w Rokitnicy. Nauczenni przykładem z Żukczyna, firma Eksploatator już wysłała oświadczenia do mieszkańców do wypełniania, o konieczności przyłączenia się. Jeżeli chodzi o Żukczyn, to udało nam się podpisać aneks, a tym samym przedłużyć termin osiągnięcia efektu ekologicznego do czerwca 2014. Nadal brakuje nam 6 gospodarstw, żeby zamknąć ten efekt. Będziemy o tym rozmawiali z panem sołtysiem oraz mieszkańcami, bo aż trudno uwierzyć, że kanalizacja była tak potrzebna, to teraz podłączenie się do niej stanowi taki problem.

27 luty – uroczysta gala zakończenia wyboru produktów lokalnych/ inicjatywy lokalnej i rękodzieła. Jeżeli chodzi o inicjatywę lokalną to statuetkę otrzymał Zespół Jagódki. Gratuluję pani dyrektor, bo konkurencja była bardzo mocna.

Po tym spotkaniu uczestniczyłam w wydarzeniu, które było zakończeniem realizacji projektu przez Stowarzyszenie Przyjaciół Przejazdowa. To jest projekt, któremu gmina też udzielała pożyczki. Tym razem pieniądze wykorzystwała młodzież na cały szereg działań kulturalnych.

Trwają aktualnie prace nad ostatecznym kształtem koncepcji remontu i rozbudowy dworca w Straszynie. Mamy w najbliższym czasie spotkanie z konserwatorem zabytków i jest to bardzo trudny temat.

Trwają również rozmowy z projektantem szkoły w Rotmance na temat koncepcji rozbudowy oraz z grupą osób w sprawie zagospodarowania centrum Straszyna.

V. Informacje Przewodniczącego Rady Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski- 14 stycznia odbyło się spotkanie w sprawie przebudowy drogi nr 222 na odcinku od Borkowa do skrzyżowania w Jagatowie. Złożyliśmy swoje wnioski w tej sprawie m.in.. o wybudowanie lewoskrętu. Prośba do państwa wójtów o monitorowanie tej sprawy, żeby te wnioski nie zginęły, bo wiemy, że na etapie projektowania jeszcze wiele rzeczy można zmienić.

29 stycznia – spotkanie w sprawie populacji bobrów na terenie Żuław. Dopóki nie zapadnie decyzja o redukcji bobrów, żadne działania doraźne nie rozwiążą tematu.

31 styczeń – spotkanie w Przejazdowie z grupą Lotos.

6 luty – festiwal kolęd w Przejazdowie.

7 luty – zebranie wiejskie w Żuławce. Wprowadzone zostały ustalenia dotyczące komunikacji.

11 luty – spotkanie w KPP - omówienie problemów naszej gminy dotyczących bezpieczeństwa.

18 luty – spotkanie z sołtysami na temat funduszu sołeckiego.

Wpłynęło do mnie również pismo od mieszkańca Bystrej, który chciałby utworzenia funduszu sołeckiego. Jest to pismo instruktażowe, w którym instruuje mnie, jak również radnych, jak mamy głosować oraz porusza też inne kwestie. Natomiast jeżeli jesteśmy przy funduszu sołeckim to jest takie znamienne zdanie na koniec: „czy ktoś z państwa zapytał mieszkańców gminy czy chcą funduszu czy nie?”. Otóż pytaliśmy i propozycja przedstawiona przez panią wójt jest przedstawiona po wysłuchaniu głosu

państwa sołtysów, którzy wcześniej wsłuchali się w głos mieszkańców. Wizja tego pana prezentowana na stronie jest taka, żeby fundusz sołecki w miejscowości Bystra, który twierdzi, że wieś mogłaby otrzymać 15 tys. zł. wydać na własne cele np. organizacje festynów. Uważam, że nie jest to najbardziej celowe wykorzystanie funduszu sołeckiego.

Uczestniczyłem w spotkaniu w gospodarstwie u państwa z Bogatki, gdzie jest problem z przemieszczaniem zwierząt.

VI. Interpelacje i zapytania radnych.

Pani Aneta Kaszubowska – Rogiel – chciałam podziękować za lampy, które są już w naszej miejscowości, ale ja prosiłam o oświetlenie, a lampy jeszcze się nie świecą.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – chciałam państwu przy tej okazji powiedzieć, że w tej chwili jednym z największych problemów jest realizacja umów przez zakład energetyczny. Niech będzie przykładem dom komunalny w Straszynie, gdzie 1,5 roku wcześniej wpłaciliśmy opłatę przyłączeniową i po tym czasie oni dalej nie byli gotowi do zrobienia tego przyłącza i dopiero hasło, że w takim na razie na ich koszt wynajmiemy mieszkania dla lokatorów w hotelu, spowodowały jakieś działanie. W każdym razie sytuacja jest bardzo trudna.

Pani Adriana Kubska – odnośnie oświetlenia to ja dziękuję za nasze, bo u nas jest ono potrójne. Pan wójt wie, że mamy oświetlenie przy fragmencie nowo powstałego chodnika. Natomiast jeżeli chodzi o mój wniosek, który już składałam do komisji, w sprawie zmian budżetu nad którymi dziś będziemy głosować: proszę o utwardzenie ul. Zielonej, chociaż jej fragmentu.

Pan Mariusz Kociński – mieszkańcy proszą, aby zająć się kwestią poboru podatków. Jeżeli kogoś nie ma w domu to dostaje zawiadomienie, że na podstawie art. 150 pkt. 2 należy je odebrać w ciągu 7 dni w Urzędzie. Mieszkańcy pytają kto jest dla kogo, są zaszokowani taką formą doręczania, bo jeżeli ktoś jest w pracy, a w tym artykule pisze o nie możliwości dostarczenia, to niemożliwość dostarczenia jest wtedy kiedy kogoś nie ma w domu, a jeżeli ktoś jest w pracy i goniec chodzi też w tych godzinach, to nie powinno się czegoś takiego wystawiać. Ktoś kto pracuje, nie może tego odebrać. Ktoś kto to sformułował, powołał się zupełnie błędnie na paragraf. Ludzie, którzy to czytali byli zdziwieni. Prosiłbym pana mecenasa, żeby na piśmie ustosunkował się do mojej interpelacji. Uważam, że powoływanie się na artykuł jest błędne i zdanie mieszkańców jest zbieżne. Wg nas powoływanie się na ten artykuł jest bezzasadne. Jeżeli chcemy roznosić to w ten sposób, to idźmy do mieszkańców wtedy kiedy są po pracy.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – jeżeli chodzi o zdrowy rozsądek, to my byśmy już do tej pory setki tysięcy złotych wydali, jeżeli obsługiwałyby nas poczta. Listy nosi u nas goniec, który pracuje średnio do 20.00, ale często spotyka się z takim hasłem, żeby nie przychodził po 19.00. To są słowa też mieszkańców. Jeżeli goniec chodzi aż do tej pory, to żadna nasza poczta nie jest tak długo otwarta. Proszę też przekazać mieszkańcom, że jeżeli ktoś do nas zadzwoni i powie, że chce żeby mu inaczej dostarczyć, to my też albo wyślemy przez pocztę, albo możemy się umówić na jakiś dzień i goniec doniesie. Tylko proszę też negatywnie nie stawiać Urzędu, że robi to w zły sposób, ponieważ my działamy zawsze w oparciu o procedury i tak samo z poczty dostaniecie avizo i do 17 trzeba będzie je odebrać. To jeżeli my roznosimy dłużej to czy jest to ułatwieniem czy nie?

Jeżeli ktoś pracuje dłużej albo jest w delegacji wystarczy naprawdę e-mail lub telefon i zostanie sprawa załatwiona. Tutaj naprawdę ludzie są przychylni mieszkańcom.

Pan Mariusz Kociński – wróć do zawiadomienia, które jest błędnie sformułowane. Jest źle przywołany paragraf i nie pisze tu nic o możliwości telefonicznego załatwienia odbioru i ponownego dostarczenia, tylko jest 7 dni na odbiór w biurze podawczym, a wg ustawy jest 14 dni.

Pani Sekretarz Małgorzata Grzegorzczuk – w pierwszym avizo jest termin 7 dni, następnie goniec podejmuje kolejną próbę dostarczenia. Gdy i w tym wypadku się nie uda, zostawiane jest kolejne avizo z 14-dniowym terminem na odbiór.

Pan Mariusz Kociński – ale czy jest to poprawnie sformułowane? Chcę zapytać o to nie żeby namieszać, tylko mieszkańcy chcą żebym to wyjaśnił. Proszę to inaczej sformułować albo niech goniec np. chodzi od godz. 16.00.

Pani Sekretarz Małgorzata Grzegorzczuk – proszę mieć świadomość, że zatrudnienie gońca nie jest jakimś naszym wymysłem, tylko wiąże się z trzykrotnymi oszczędnościami. Proszę też nie mówić, że to nie jest zgodne z przepisami. Damy panu interpretację i dopiero wtedy może pan zająć stanowisko.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – jeżeli będzie potrzeba, to mogę takiej osobie dostarczyć tę przesyłkę osobiście.

Pan Mariusz Kociński – fajnie to brzmi, ale to jest populizm. Trzeba by to sformułować w taki sposób, żeby mieszkańcy nie byli zobligowani przyjeżdżać do urzędu, takim właśnie rozumieniem.

Pan Karol Karc- na terenie naszej gminy powstają ogrody działkowe – czy jakieś informacje w tej sprawie dotarły do gminy? Chodzi o miejscowość Goszyn.

Druga rzecz – do radnych powiatowych – czy Powiat ma jakieś plany odnośnie połączenia drogowego z miejscowością Borzęcin? Tam się wybudowało wielu ludzi, jest problem, żeby robić mijanki na jednym szlaku.

Jeżeli chodzi o bobry to znalazły się one już na terenie przystani wodnej w Juszkowie. Wszystkie młode pędy zaczynają już być wycinane.

Pan Jerzy Mik – jeżeli chodzi o bobry, to skoro wszyscy mówią na nie źle, to ja przekażę też pozytywną informację - na spotkaniu w sprawie narkotyków mówiłem o pewnym miejscu, gdzie młodzież te narkotyki zażywa i jest duże prawdopodobieństwo, że przestaną, bo bobry właśnie przy mostku do Ciepłewa tną drzewa i jest szansa, że to miejsce zarośnięte już takie nie będzie i nie będą mieli gdzie tego robić.

VII. Sprawy sołeckie.

1. Zapytania i wnioski Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Pruszcz Gdański.

Nie zgłoszono.

2. Zapytania i wnioski sołeckie.

Pan Marek Hojczyk – chciałem poinformować, że w październiku ubiegłego roku odbyłem spotkanie z zarządem spółki Eksploatator, na którym zostałem poinformowany, że liczba przyłączy w Żukczynie jest wystarczająca, żeby osiągnąć ten efekt ekologiczny. Od tego czasu nie było żadnej informacji, że brakuje jakichkolwiek przyłączy i dlatego bardzo mnie dziwi ta dzisiejsza informacja. Proszę o przekazanie spółce, żeby skontaktowali się ze mną, bo bez tej podstawowej wiedzy niczego nie da się zrobić.

Pan Bogdan Laskowski – na drodze powiatowej Wojanowo – Rekcin trwa aktualnie wycinka drzew, które wcześniej były oznaczone. Obawiam się tylko, żeby nie było tak jak 5 lat temu, kiedy Starostwo z racji oszczędności podpisało umowę z wykonawcą na wywóz drzew z wycinki, ale gałęzi już nie i one tak leżały przez cztery lata. Proszę więc, żeby to sprawdzić i żeby ktoś usługę wykonał w całości i pozbierał również gałęzie.

Pan Wiesław Zbroiński – w Mokrym Dworze zakład energetyczny postanowił zrobić przyłączy, które przebiega od Mokrego Dworu do Wiśliny. Zrobiono tak, że bez informacji, zakład zrobił pomiary, wyliczył postawienie słupków, które żeby można było wykonać trzeba zdjąć płyty z drogi na odcinku 100 m. Wykopy mają być robione na 80 cm. Spotkaliśmy się z nimi, z pracownikami Urzędu i ludźmi, którzy mają tam ziemię. Przyjechał pan z zakładów energetycznych z którym jakby nie było możliwości dogadania się. Stwierdził, że zrobili projekt ze względów oszczędnościowych czy własnościowych i poszli po terenie gminy. Okazało się, że właściciel tej ziemi, na której rzekomo miała być droga gminna, nie wyraził zgody na wejście na jego teren. Do wczoraj istniał na mapach zapis, że jest to droga gminna, a od wczoraj to zniknęło na komputerach i teraz jest to działką prywatną. Projekt budowy jest na tej działce prywatnej. Pan, który jest właścicielem tego gruntu napisał wczoraj pisma do zakładów energetycznych, do Urzędu i Starostwa, pisma o wstrzymanie wykonania. Chciałbym się dowiedzieć, dlaczego ja jako sołtys nic o tym nie wiem? Ktoś chce rozebrać drogę bez żadnej informacji. Po spotkaniu pan Wójt powiedział, że dogadali się z zakładem energetycznym i wykonawcą, żeby to w Tczewie zrobić, pod naszą drogę. Byliśmy na tym spotkaniu i właściciel, który ma słup u siebie na polu, 3 m od głównej drogi, wyraził zgodę, żeby wejść na ten teren, ale oni odmówili. Spotkałem wczoraj pana w Urzędzie, ale nie chciał z nami rozmawiać. Mam wrażenie takie, że on myśli, że jest najważniejszy i że inni go nie interesują. Chciałabym, żeby gmina się tym zajęła i to wyjaśniła.

Druga sprawa to sprawa starego mostu, który nie wiadomo czyj jest. ZDW chciał zamknąć ten most dla ruchu pieszego i samochodowego, ale po interwencji pani Wójt, udało się pójść na kompromis, że będzie on zamknięty tylko dla ruchu samochodowego. W drugim piśmie jednak jest napisane, że ten most trzeba rozebrać i zlikwidować. Ten most jest prawdopodobnie z roku 1901 lub kilka lat wcześniej, więc wydaje mi się, że powinien być wyremontowany i pozostawiony jako zabytek, tym bardziej, że planowana ścieżka pieszo – rowerowa miała by być w tych okolicach. Należałoby dojść do jakiegoś porozumienia. Do lat 70-tych most ten był własnością województwa. Proszę więc o jakąś interwencję.

Pan Janusz Sampolski – mam wniosek do państwa radnych, którzy dziś będą głosowali nad projektem uchwały nr 6 w sprawie zmiany Regulaminu utrzymania czystości – nie tylko w mojej miejscowości jest problem z utrzymaniem czystości na terenach niezabudowanych, więc prosiłbym, jeżeli można i prawo na to pozwala, wpisać sankcje wobec tych, którzy są posiadaczami nieruchomości i nie dbają o nie, a przez to nasze miejscowości wyglądają tak, a nie inaczej.

Wczoraj rzeczywiście odbyła się fajna impreza, jestem tym podbudowany, co pokazali młodzi ludzie, a jeszcze bardziej paniami zatrudnionymi w szkole, bo ich zaangażowanie było ogromne i cieszę się, że pracują w naszym gimnazjum i naprawdę o takie panie nauczycielki warto zabiegać i należy cieszyć się, że takie osoby są.

Pan Bogdan Laskowski – trzeba zapobiec tzw. cwaniactwu jeżeli chodzi o oszukiwanie na wodzie. Można zamontować i sprawdzać główny wodomierz w miejscowości, można zacząć od mojej wioski, żeby nie było tak, że ktoś się śmieje i nie płaci, a wszyscy inni muszą ponosić koszty oszustwa.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – takie działania spółka w drugiej połowie roku podejmie, żeby opomiarować miejscowości czy rejony, żeby łatwiej można było wychwycić te sprawy.

Pan Henryk Gromnicki – w roku 2012 rozmawiałem z przedstawicielami Starostwa na temat przepustów śluzy, która jest w Bystrej. Pracownik powiedział, że tam trzeba

to zrobić inaczej, ponieważ tam jest zjazd z kładki i jest niebezpieczne. Pracownik zapytał się czy bym znalazł jakiegoś wykonawcę, który by to szybko zrobił. Znalazłem kogoś i zostało to zrobione, wszystko jest dobrze. W między czasie, mówię, że skoro to wszystko jest tak ładnie zrobione, to dołożymy te trzy czy cztery barierki, żeby to zakończyć. Od strony Bystrej są cztery barierki położone, zaś tutaj z tej strony dostaliśmy krzewy, aby ludzie zjeżdżający z kładki nie wjeżdżali bezpośrednio. Do tej pory nic w tym temacie się nie wydarzyło. Sam bym to zrobił i bym wygiął te barierki, ale nie mam takiego urządzenia. Czy to jest taki duży koszt i trzeba na to składać specjalne zamówienie?

Druga rzecz, to ta promenada była odśnieżana przez pracowników Starostwa i bardzo dobrze to wyglądało, ale jest taki odcinek między Bystrą a Wiśliną i tam to wgłębienie jest teraz bardzo zabrudzone i może byłaby szansa, żeby to posprzątać. Jeżeli przyjdzie lato, to proszę o uczulenie, żeby ten odcinek obkosić.

Pan Andrzej Pastuszek – odnośnie interpelacji pana Karca z Juskowa – na ostatniej sesji podjęliśmy uchwałę o wprowadzeniu nowej, dużej inwestycji, związanej z drogą powiatową od Juskowa do Rekina na odcinku za torami ul. Zdrowa. To jest początek tego zaniedbanego odcinka drogi powiatowej od Juskowa w stronę Rekina. Myślę, że to, że nie ma tam mijanek, to też będzie kolejny etap, żeby to zrobić. Inwestycja będzie warta ok. 2 mln. zł. Inni nasi radni powiatowi, z innych gmin, też już tak dziwnie patrzą, bo to kolejna duża inwestycja na terenie gminy Pruszcz Gdański. Tej inwestycji nie było w grudniu w budżecie.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – bardzo dziękujemy, bo to jest inwestycja na którą czekamy bardzo długo, ale muszę powiedzieć, że jakbyście kiedyś państwo podsumowali udział gminy w inwestycjach powiatowych gminy Pruszcz i innych gmin, to my jesteśmy bardzo wysoko do przodu.

Pan Andrzej Pastuszek – oczywiście mówimy jednym głosem, bo my też zawsze to powtarzamy.

VIII. ROZPATRZENIE PROJEKTÓW UCHWAŁ W SPRAWIE:

1. zmiany budżetu gminy na rok 2014

Projekt uchwały odczytał A. Bożyk- Z-ca Wójta.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Pani Aneta Kaszubowska – Rogiel – chciałabym odnieść się do Wiślinki, bo nie podoba mi się propozycja wykreślenia projektu technicznego budowy ul. Pocztowej, Łąkowej i Brzegowej. Co prawda jest wprowadzenie zadania koncepcji budowy, natomiast jak pytałam ostatnio na sesji o ul. Łąkową, otrzymałam odpowiedź, że będzie ta koncepcja realizowana w tym właśnie projekcie technicznym ul. Pocztowej i Brzegowej. Także nie bardzo rozumiem tę zmianę i z czego ona wynika, tym bardziej, że przecież budujemy tam stanicę i chcemy wybudować plac zabaw. Myślę, że trzeba pozostawić projekt budowy tych ulic.

Pan Jerzy Mik – podobna historia jest z ul. Zieloną w Łęgowie. Chciałbym prosić radnych, żeby nie wprowadzać zadania: koncepcja budowy ul. Zielonej, a pozostawić dotychczasowy zapis czyli: projekt techniczny tej ulicy. Na posiedzeniu Komisji pan Wójt tłumaczył nam przyczyny, ale nie mogę ich do końca zrozumieć, ponieważ gdyby do tej ulicy trzeba było np. jeszcze doprojektować gdzie odprowadzi się wodę czyli np. budowa zbiornika retencyjnego itd., to rozumiem, że byłoby to skomplikowane. W tym jednak przypadku jest całkiem odwrotnie. Jak państwo pamiętacie kilka lat temu zaplanowaliśmy wybudowanie ul. Cichej, która nie była

ulicą, którą w pierwszej kolejności trzeba było budować, ale wynikało to z potrzeby odprowadzenia wód przy budowie ul. Zielonej i doprowadzenia ich do przepustów pod drogą krajową nr 91, a dalej do rzeki Kłodawy. A więc problem z odprowadzeniem wody jest załatwiony. Także wymyślanie koncepcji chyba nie ma żadnego większego sensu. Poza tym budżet w takim kształcie zrobiliśmy w miesiącu grudniu, minęło zaledwie dwa miesiące i już powstały jakieś okoliczności zmieniające to? Jeżeli tak, to może też wypadałoby się zastanowić czy my te decyzje w pełni świadomie podejmujemy, bo teraz wynika z tego, że my sami nie wiemy co uchwalamy. Ja tego nie rozumiem. Proszę więc o pozostawienie tego zapisu w dotychczasowej formie.

Pani Adriana Kubska – zabrakło mi w tym budżecie również budowy ul. Piaskowej. Podobno pamiętamy cały czas o tym, ale sami wiemy jak to jest bardzo ważna i potrzeba inwestycja.

Pan Mariusz Kociński – jeżeli chodzi o Borkowo – zmianę nazwy z projektu ul. Kasztanowej na koncepcję – my składaliśmy w tamtym roku do budżetu jedną – dwie dobre propozycje do realizacji. Chcieliśmy, żeby zrobiony był projekt ul. Kasztanowej i ul. Akacjowej. Akacyjowa odpadła na korzyść chodnika i została tylko ul. Kasztanowa. Teraz projekt zmienia się na koncepcję tej ulicy i Stylowej. Dobrze państwo wiecie, że koncepcja jest oczywiście potrzebna, natomiast my znajdziemy się w sytuacji, że w Borkowie przez okres co najmniej dwóch lat nie będziemy mieli szansy na zrealizowanie żadnej ulicy. To dla nas jest niezrozumiałe.

Drugie pytanie: wprowadzenie zadania projekt techniczny skrzyżowania drogi wojewódzkiej z Al. Ofiar 10 kwietnia – wiem, że tam był robiony projekt na etapie budowy obwodnicy południowej i istotne jest, jak to skrzyżowanie będzie wyglądało, bo jeżeli ma być to zwykły skręt o jakiś tam promieniu typowym, to ciężarowy samochód się nie zmieści na jednym pasie, a docelowo to ma być taka ulica, gdzie będą głównie firmy. Chciałbym się dowiedzieć co z projektem, który był wcześniej zrobiony.

Pan Wicewójt Andrzej Bożyk – dwa projekty, które były robione wcześniej drogi wojewódzkiej nr 222 w ramach budowy obwodnicy południowej Gdańska - nasza dokumentacja w tym wypadku nie uzyskała pozwolenia na budowę ani zgody na realizację tej inwestycji. W związku z powyższym zawarte w niej rozwiązania częściowo na pewno będą wykorzystane przy projekcie tego skrzyżowania, natomiast będzie to na pewno inne skrzyżowanie niż było zaprojektowane poprzednio. Wystąpiliśmy już dosyć dawno, do inwestorów sieci o określenie warunków technicznych i w 100 % bym jeszcze tego nie przesądzał, dopóki nie otrzymamy jakiejś odpowiedzi. Teren tam jest naszpikowany różnymi trudnościami. One częściowo zostały jakby usunięte, ale część infrastruktury przy budowie obwodnicy południowej uległa drobnej zmianie, ale bez zrobienia dokumentacji nie możemy dziś powiedzieć czy tam będzie zgoda na realizację z tego zadania.

Pan Mariusz Kociński – w tym momencie, kiedy mam już zrobiony projekt, to jaka jest szansa na realizację, bo z tego co wiem realizacja obwodnicy południowej obliguje nas do tego, że nie możemy tam wchodzić z budową przez 5 lat.

Pan Wicewójt Andrzej Bożyk – to nie jest tak, że nie możemy w ogóle tam wejść, tylko, że nie możemy zmieniać funkcji tej drogi i w tym wypadku nie zmieniamy.

Na razie mamy koncepcję, bo też mamy taki nie dobry przykład z projektem, gdzie próbujemy teraz zaprojektować kawałek rury deszczowej w Rotmance przy gruntach prywatnych. W środę w tym temacie odbyło się kolejne spotkanie z właścicielami gruntu i dalej nie ma takiej zgody. W związku z tym okazuje się, że zrobiliśmy projekt, ale nie możemy go zakończyć. Chcieliśmy uniknąć więc takiej sytuacji ponownie.

Projekt ul. Pocztowej ingeruje w zapisy planu zagospodarowania Wiślinki, które mówią, że musimy tam stworzyć nowy system odwadniający. Robienie dokumentacji bez wiedzy co trzeba pozamieniać nie byłoby zbyt rozsądne.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – trzeba też pamiętać, że jeżeli będzie koncepcja, to zrobienie projektu jest też dużo szybsze i prostsze. Oczywiście też ma racje pan radny, który mówił, że dwa miesiące temu przyjmowaliśmy budżet i podeszliśmy do tego tak optymistycznie, ale właśnie te spotkania m.in. kilkakrotne z mieszkańcami Rotmanki, gdzie jednym zalega woda w piwnicach i szansa przeprowadzenia dodatkowej rury deszczowej może się odbyć tylko pod warunkiem, że mieszkańcy wyrażą zgodę na przejście po działkach prywatnych. Zawarliśmy umowę na dokumentację, mamy zobowiązanie wobec mieszkańca, projektant wykonał określone czynności, ale mieszkańcy mówią – nie. Najprostsze pytanie: jak to teraz rozliczyć? Projektant bez swojej winy nie może zakończyć prac projektowych. Jedni po prostu mówią, że ich nie zalewa, a reszta ich nie obchodzi. Jeżeli my mamy już tą drogę wskazaną, to też nie jest tak, że my teraz się rok „pobawimy w koncepcje”, a za dwa lata dopiero coś zaczniemy robić. Jest to tylko po to, żeby uniknąć tego typu sytuacji.

Pan Wicewójt Andrzej Bożyk – zmiana tej koncepcji to jest przede wszystkim sprawdzenie ile i z jakich działek trzeba pozyskać gruntu, gdzie odprowadzić wodę i m.in. w koncepcji, po analizie działek, które były po drodze, uznaliśmy że trzeba już uwzględnić połączenie z osiedlem Nowy Horyzont, gdzie pojawia się kolejny dylemat. Chodzi więc o to, żeby do tematu podejść kompleksowo.

Pani Adriana Kubska – przypominam sobie taką rozmowę z zeszłego roku, gdzie już wtedy mówiłam o tym i tak też uważam, że koncepcje powinny być nie tylko na indywidualne drogi, ale wręcz na całe obszary naszych wsi. Szczególnie można by wykorzystać aktywność pracowników w okresie zimowym, kiedy nie mają tak dużo pracy na miejscu. Teraz przez to, że nie mamy takiej koncepcji wszystko przesuwają się znacząco w czasie. Nie mam nic do samej koncepcji, ale w tym wypadku uważam, że to będzie skutkowało przesunięciem w czasie samej realizacji drogi i to budzi mój sprzeciw. Więc również popieram wniosek pana Mika o ponowne wprowadzenie projektu, a nie zmianę na koncepcję.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – możemy się liczyć też z takim skutkiem, że zawrzemy umowę na dokumentację i z przyczyn niezależnych nie wykonamy tego i będziemy mieli problem rozliczenia nie 20 czy 30 tys. zł za konspekty tylko 60 za dokumentację. Myślę, że ogólnie nasze budżety będą teraz opierały się na koncepcjach, bo zadania łatwe lub średnio trudne mamy już za sobą, a wchodzimy teraz w tematy bardzo trudne i ciężkie. Jeżeli mówimy o tych przepustach teraz w Łęgowie, to tam jest działanie gminy wieloletnie. Przebudowywaliśmy tam i wydaliśmy na to ogromne pieniądze, także to też nie jest działanie nieprzemyślane, tylko takie gdzie sukcesywnie się do najważniejszego przygotowujemy.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 12 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 10 osób, 1 osoba głosowała przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XLIV/17/2014 z dnia 28 lutego 2014 r. w sprawie zmiany budżetu gminy na rok 2014.

2.przyjęcia Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2014 – 2020 Gminy Pruszcz Gdański

Projekt uchwały odczytała E. Dymek - kierownik GOPS.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Opieki Społecznej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 12 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 12 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XLIV/18/2014 z dnia 28 lutego 2014 r. w sprawie przyjęcia Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2014 – 2020 Gminy Pruszcz Gdański.

3. połączenia samorządowych instytucji kultury – Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Pruszcz Gdański z siedzibą w Cieplewie oraz Biblioteki Publicznej Gminy Pruszcz Gdański z siedzibą w Cieplewie i utworzenia Ośrodka Kultury, Sportu i Biblioteki Publicznej Gminy Pruszcz Gdański

Projekt uchwały odczytała M. Kołodziejczak - Wójt Gminy.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Opieki Społecznej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Rewizyjna nie zaopiniowała projektu uchwały.

Pani Aneta Kaszubowska – Rogiel – dlaczego jeżeli chodzi o liczbę lat kadencji nie dajemy maksymalnie 7 lat tylko ograniczamy się do 6?

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – nie widzę problemu, żeby było to okres 7 lat. Nie jest to dla nas okres wiążący nieodwołalnie.

Pani Aneta Kaszubowska – Rogiel – zgłaszam więc wniosek, aby okres kadencji dyrektora ośrodka przedłużyć z zaproponowanych 6 lat na 7 lat.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem złożonej poprawki?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 12 radnych) za przyjęciem poprawki głosowało 5 osób, przeciw głosowało 5 osób, 2 osoby wstrzymały się od głosu, Rada Gminy nie przyjęła zgłoszonej poprawki do projektu uchwały.

Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 12 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 11 osób, 1 osoba wstrzymała się od głosu, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XLIV/19/2014 z dnia 28 lutego 2014 r. w sprawie połączenia samorządowych instytucji kultury – Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Pruszcz Gdański z siedzibą w Cieplewie oraz Biblioteki Publicznej Gminy Pruszcz Gdański z siedzibą w Cieplewie i utworzenia Ośrodka Kultury, Sportu i Biblioteki Publicznej Gminy Pruszcz Gdański.

4. nie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki

Projekt uchwały odczytała M. Grzegorzczuk – Sekretarz Gminy.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Opieki Społecznej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Rewizyjna nie zaopiniowała projektu uchwały.

Pan Jerzy Mik – szanując państwa czas, chciałbym tylko powiedzieć, że podtrzymuję to co mówiłem rok, dwa i trzy lata temu i to co do tej pory uważam: pora już zaufać społeczeństwu. Zainteresowanych odsyłam do wypowiedzi z poprzednich lat.

Pan Mariusz Kociński – był tu dziś temat, że ktoś chce wykorzystać fundusz sołecki w całości czy w części na festyny. Ja nie odmawiam ludziom tego, żeby za własne pieniądze chcieli się pobawić. My też organizujemy imprezy gminne, za które płacimy z ich pieniędzy. Nie widzę więc różnicy i uważam, że mają pełne prawo, żeby z tych pieniędzy korzystać. My nic nie produkujemy, żeby inaczej zarabiać i korzystamy z ich pieniędzy. A to, że sołtysi tak zagłosowali, to oczywiście szanuję ich zdanie, ale chciałbym zobaczyć ich na zebraniach sołeckich, kiedy mówią to, że byli przeciw i dlatego byli przeciw, żeby z 3 tysięcy zrobiło się 15.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – takim sprawdzianem dla aktywności sołectw był. np. konkurs grantowy pn. Kwiecista gmina, gdzie sołectwa mogły wykazać się inicjatywą, organizacją, przystąpić do grantu i wiele pożytecznych działań na terenie swoich miejscowości mogły spowodować. Natomiast aktywność była taka, że wzięło w tym udział 5 sołectw. Czyli też można wnioskować tutaj o poziomie aktywności lokalnej. Nie wiem czy z nowym funduszem sołeckim nie byłoby podobnie, a pomysł na wykorzystanie tych środków mógłby być dosyć ograniczony.

Pan Mariusz Kociński – to działa tak, że podczas zebrania wiejskiego decydujemy na co wydamy pieniądze. Ogłasza się to wcześniej, przychodzą ludzie, mają pomysły, dyskutują i wymyślają. Natomiast konkurs to jest taki festiwal, na który trzeba złożyć wniosek, a w wypadku funduszu ludzie mogą od razu podzielić te pieniądze na zebraniu wiejskim. Te dwie rzeczy, która pan porównuje, nie mają do siebie żadnej relacji.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – o tym, że będzie ten konkurs dla sołectw było wiadomo dużo wcześniej i mieszkańcy mieli również możliwość wziąć w nim udział, czy to za pośrednictwem sołtysów czy w inny sposób.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 12 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 8 osób, 2 osoby głosowały przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XLIV/20/2014 z dnia 28 lutego 2014 r. w sprawie nie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki.

5. wysokości i zasad ustalania dotacji celowej dla podmiotów prowadzących żłobek, klub dziecięcy lub zatrudniających dziennych opiekunów na terenie gminy Pruszcz Gdański

Projekt uchwały odczytała L. Gitler – pracownik merytoryczny.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Opieki Społecznej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 12 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 12 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XLIV/21/2014 z dnia 28 lutego 2014 r. w sprawie wysokości i zasad ustalania dotacji celowej dla podmiotów prowadzących żłobek, klub dziecięcy lub zatrudniających dziennych opiekunów na terenie gminy Pruszcz Gdański.

Sesję opuścił radny M. Kociński.

6. zmiany Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Pruszcz Gdański

Projekt uchwały odczytała J. Kaczmarek - Jaguś – pracownik merytoryczny.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Pan Zygmunt Zalewski – wypowiedź nie została nagrana z powodu nie włączenia mikrofonu.

Pani Justyna Kaczmarek – Jaguś – w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku jest napisane, że trzeba określić ile danego odpadu jest przewidziane na jedną osobę. Dlatego znalazł się zapis o ilości. Mamy też tutaj dopisek, że jest to średnia ilość.

Dajemy też większą ilość worków, bo zapis w regulaminie brzmi „co najmniej 15 worków”.

W następnej uchwale, którą będziemy przygotowywać będzie określone wszystko szczegółowo: jak będziemy postępować z tymi odpadami, i będą tam wypisane wszystkie rodzaje worków, jakie będą możliwe do stosowania.

Pani Ewa Romik – § 1 pkt. 2 projektu uchwały: moje pytanie jest takie, my nie zbieramy teraz tych odpadów objazdowo, tylko w wyznaczonych do tego miejscach, więc czy nie można byłoby tego wprowadzić.

Pani Adriana Kubka – chciałam tylko dodać gwoździu ścisłości na temat używania sformułowań, że nie mówimy o terenach „zielonych”. U mnie na uczelni kiedy mówiło się o terenach „zielonych” to profesor pytał czemu nie czerwonych czy fioletowych? Poprawnie powinno się mówić o terenach zieleni. Wszędzie tutaj jest mowa o odpadach zielonych i chciałabym wiedzieć o czym konkretnie, bo ustawodawcy często popełniają taki błąd nazewnictwa: odpady zielone a nie organiczne.

Pani Justyna Kaczmarek – Jaguś – zarówno w nomenklaturze jak i w nazewnictwie odpady biodegradacji to są również np. odpadki kuchenne, a my chcemy się skupić na razie tylko na odpadach zielonych czyli trawie, liściach w tym wyznaczonym okresie.

Pani Aneta Kaszubowska – Rogiel – chciałabym odnieść się do swojej wsi i prosić, żeby choinki były zabierane w lutym, a nie w styczniu, bo ja swoją trzymam do 2 lutego i w tym roku musiałam rozebrać wcześniej, żeby zdążyć na zbiórkę odpadów.

Pan Jerzy Mik – mam prośbę, bo dziś usłyszałem taką informację, że są doniesienia o sytuacjach, że ktoś ma zadeklarowaną jedną osobę jako zamieszkującą w domu, a tymczasem jego pojemnik na śmieci, wypełnia się w tempie świadczącym o czymś przeciwnym – więc czy można byłoby przez jakiś dłuższy okres czasu, analizować jak to wygląda w stosunku do osób, które np. płacą najwyższą opłatę, a ledwo co wypełniają śmietniki, bo produkują bardzo mało śmieci. U mnie jest sytuacja taka, że mogę mieć nawet wyrzuty sumienia, bo nie wypełniam całego pojemnika. Mam również duże obiekcje co do sytuacji, że ze wsi do miasta Gdańska mamy wozić odpady zielone – nie rozumiem tego całkowicie.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – domyślam się co pan radny ma na myśli mówiąc to. Była kiedyś taka historia w sądzie, że właściciel działki szeregowej zrobił przy granicy działki kompostownik i tam wszystko wyrzucał. Sąsiad wytoczył mu sprawę z powództwa cywilnego, że utrudnia mu to życie itd. Jak jeżdżę na zebrania wiejskie są takie pytania co mamy robić z trawą itp. Skutkiem nie wywożenia traw i liści z obszarów wiejskich jest m.in. notoryczne zasypywanie rowów. Więc rodzi się pytanie czy lepiej wywozić te odpady i przy okazji uzyskać ten wskaźnik ekologiczny czy mówić ludziom, że jesteśmy gminą wiejską więc ludzie mają kompostować?

Druga rzecz to sprawa wypełniania pojemników. Rozumiem co pan mówi, ponieważ ja nie składałam deklaracji o naliczenie opłaty ponieważ po prostu ją płacę, mimo że dwie osoby mieszkają w domu, ale czasami moja mama przyjedzie i byłabym wtedy średnio uczciwa i też mamy tylko pół pojemnika. Tylko rodzi się pytanie jaki trzeba zastosować wskaźnik. Jeżeli służby jeszcze miałyby jeździć i analizować kto ma pół pojemnika, a kto ma cały, to proszę mi wierzyć, że połowa mieszkańców zaraz też by miała pół pojemnika, gdyby za tym szła niższa opłata. Niczego nie chcę sugerować, ale żeby pokazać państwu sytuację: do budynku, gdzie jest wspólnota gminna i dwa mieszkania wykupione w miejscowości Rekcin – nie uwierzylibyście ile dwie rodziny plus trochę wieś pomogła uzbierała śmieci – wywóz będzie kosztował 40 tys. zł.

Czy znowu mamy się zgodzić na tworzenie takiej dodatkowej furtki na nieuczciwość? Niektórzy mieszkańcy piszą do nas, żebyśmy zainteresowali się takimi miejscowościami, gdzie w okresie zimy w zasadzie nie ma segregacji papieru i plastików, tylko wystawiane jest szkło. W tym zawiera się sugestia, że pewnie pozostałe rzeczy są spalane. Jest to słuszna uwaga. Te pierwsze miesiące jednak były dla nas dosyć trudne jeżeli chodzi o wdrażanie tego systemu, ale teraz możemy zwracać już uwagę na cały szereg różnych elementów. Ekipy, które jeżdżą już też wiedzą gdzie co się dzieje, bo mają stałe załogi na tych samych terenach.

Pani Ewa Romik – muszę powiedzieć, że w miejscowości Rotmanka ludzie o wiele lepiej sobie radzą z segregacją, wdружили się już w ten system i nawet jak wiedzą, że co dwa tygodnie są wywożone te odpady komunalne to dzień wcześniej grabią liście i wszystko przygotowują do wywozu.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 11 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 11 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XLIV/22/2014 z dnia 28 lutego 2014 r. w sprawie zmiany Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Pruszcz Gdański.

7. zmiany uchwały w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi

Projekt uchwały odczytała J. Kaczmarek - Jaguś – pracownik merytoryczny.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Pani Ewa Romik – odpady biodegradowalne są uwzględnione w miesiącach od czerwca do października, a co z pozostałym okresem?

Pani Justyna Kaczmarek - Jaguś – jest tam dopisek „co najmniej” i jestem teraz w trakcie przygotowania przetargu, gdzie na pewno uwzględnimy jeszcze maj, a czy listopad to będziemy nad tym się jeszcze zastanawiać. Odpady zawsze można przekazać do PSZOK-u w innym czasie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 11 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 11 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XLIV/23/2014 z dnia 28 lutego 2014 r. w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

8. zmiany uchwały w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości położonych na obszarze Gminy Pruszcz Gdański

Projekt uchwały odczytała J. Kaczmarek - Jaguś – pracownik merytoryczny.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 11 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 11 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XLIV/24/2014 z dnia 28 lutego 2014 r. w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości położonych na obszarze Gminy Pruszcz Gdański.

9. nabycia działki nr 30/10 położonej w Łęgowie na własność Gminy Pruszcz Gdański

Projekt uchwały odczytał Ł. Jurgielewicz – pracownik merytoryczny.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 11 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 11 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XLIV/25/2014 z dnia 28 lutego 2014 r. w sprawie nabycia działki nr 30/10 położonej w Łęgowie na własność Gminy Pruszcz Gdański.

10. sprzedaży działek w Rotmance stanowiących własność Gminy Pruszcz Gdański

Projekt uchwały odczytał Ł. Jurgielewicz – pracownik merytoryczny.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 11 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 11 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XLIV/26/2014 z dnia 28 lutego 2014 r. w sprawie sprzedaży działek w Rotmance stanowiących własność Gminy Pruszcz Gdański.

IX. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – pan Zbroiński zostawił mi pisma i będziemy w związku z tym rozmawiali z ZDW.

wniosek w sprawie ogródków działkowych – wpłynął do nas taki wniosek w sprawie możliwości zmiany planu zagospodarowania przestrzennego na powierzchni ok. 70 ha na ewentualne przeznaczenia na ogródki działkowe. Jak wjeżdżamy do Goszyna i w prawo przed kaplicą jest sklep ze ślepą uliczką dochodzącą do jeziora, to chodzi o te tereny po lewej stronie. Miejsce jest wyjątkowo urokliwe i są to prywatne tereny. W planie jest to przeznaczone na sport i rekreację. Przedstawiciel firmy Ikea złożył taki wniosek i z pisma wynika, że Ikea chce się rozbudowywać na miejscu obecnych ogródków działkowych przy Matarni i szukają terenów do przeniesienia tego. Żeby w ogóle móc odpowiedzieć na to pytanie i zacząć się nad tym wspólnie zastanawiać, to robimy najpierw taką analizę możliwości związanych z zaopatrzeniem w wodę, możliwości odbioru kanalizacji, możliwości transportowe, zabezpieczenie odbioru śmieci itd., bo miałyby być ok. 1000 ogródków działkowych. Czyli dopóki nie zbierzemy tych informacji, nie zwracamy się do państwa z pytaniem o rozpatrzenie wniosku, bo jeżeli się okaże, że coś jest nie możliwe do zrealizowania, to będzie to element, który uniemożliwi zmianę od razu. Nic się na razie z tym wnioskiem nie dzieje, sprawdzamy dane.

Dziś jest spotkanie wójtów w Starostwie na godz. 12.00 na temat schetynówek. Ponieważ Powiat Gdański otrzymał pieniądze, zostały trochę zwiększone środki na to. Myślę, że inwestycje w Rokitnicy, Rusocinie i Żukczynie oraz Pruszcz-Juszkowo, będą realizowane.

Przed wczoraj przyjechał pan wicedyrektor Departamentu Sportu Maciej Kowalczuk z dobrym specjalistą kadry olimpijskiej żeglarskiej. Byliśmy na wizji w Wiślinie i są na to pieniądze w budżecie, więc chcemy ogłaszać stosowne przetargi. Będziemy uruchamiali przystań jachtową. Z informacji jakie od niego uzyskałam, wynika że najlepiej byłoby kupić 10 optimusów – to są małe łódki z małym żaglem na

jednoosobową naukę żeglarstwa dla dzieci plus cztery „pucki” – większe żaglówki 6-osobowe. Był też zaskoczony tak świetnie wybudowaną przystanią.

Złożyliśmy też wniosek do Krajowej Sieci Odnowy Wsi dotyczący sfinansowania takiego pięknego przedsięwzięcia – wystawienie wesela żuławskiego i zrobienia biesiady weselnej. Chcielibyśmy zrobić to w Lędowie, czekamy na ocenę, jest dalece prawdopodobne, że już nie długo przyjdzie ocena.

Zaraz po tym przystępujemy do realizacji następnych inwestycji: budowy placu zabaw w Lędowie i w Roszkowie.

X. WOLNE WNIOSKI.

Pan Jerzy Mik – proszę, żeby przy najbliższej zmianie budżetu wpisać zadanie – budowa odwodnienia ul. Piaskowej.

Proszę o postawienie wiaty przystankowej w Żukczynie oraz żeby jak najszybciej opracować koncepcję i zrobić projekt ul. Zielonej.

XI. ZAKOŃCZENIE SESJI RADY GMINY.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski - w wyniku wyczerpania porządku obrad stwierdzam, że XLIV Sesja Rady Gminy Pruszcz Gdański VI Kadencji została zakończona o godz. 13.30.

Protokołowała:

Anna Klonkowska

Protokół został przyjęty na XLV Sesji Rady Gminy Pruszcz Gdański w dniu 10 kwietnia 2014 r.

